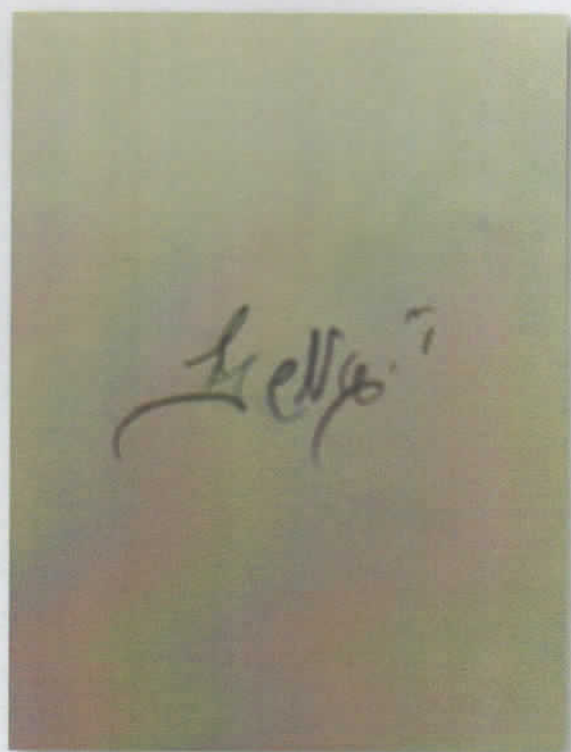




III TOMIK WIERSZY *Aniela Górowska*





Urodziłam się 29.09.1950 r. w Gołąbkach k/ Warszawy. Pochodzę z wielodzietnej rodziny robotniczo-chłopskiej. Ukończyłam szkołę zawodową rolniczą oraz uczęszczałam do Technikum Ceramicznego w Krotoszynie.

Już jako młoda osoba zauważyłam, że często moje wypowiedzi są rymowane ale dopiero przed 40 rokiem życia zaczęłam układać różnego rodzaju okolicznościowe wierszyki, które ciągle gdzieś przepadały, bo zapisywane były na karteczkach, gazetach czy serwetkach. Dopiero w roku 1992 postanowiłam że tak ja to nazywam; moje myśli rymowane zapisywać do notesu, który w tym celu kupiłam. Obecnie mam ich około 250. Są różnej treści, krótsze i dłuższe, po prostu moje.

Aniela Górowska

ul. Kazimierza Wielkiego 17/2

77-200 Miastko

Tel. 603-646-057



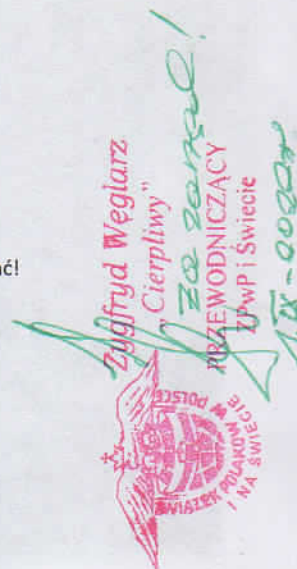
STOWARZYSZENIE
Związek Polaków w Polsce i na Świecie
SIEDZIBA:

Trzebuska 405, 36-050 Sokołów Młp.
NIP: 5170385332; REGON: 368791456
tel. 509 260 878 2



APEL DO POLAKÓW NA CAŁYM ŚWIECIE !!!

Dzisiaj jest ten moment dla mnie Polaka,
By nie narzekać, by wciąż nie płakać,
Serce wyzwolić z naleciałości,
Zasięgnąć rady oraz mądrości,
Od ojców naszych, nawet od dziadków,
Którzy przynieśli nam wolność w spadku,
Którzy walczyli na świecie całym,
Za swą ojczyznę, dla Bożej chwały.
Tam gdzie Polacy, tam ich ojczyzna
Lecz mieć siedzibę stałą, się przyznam
To wartość godna najwyższej chwały,
Żeby Polaków dorobek cały
W własnej siedzibie można podziwiać,
Z wszystkich stron świata do niej przybywać!
Prawymi bądźmy znów Polakami,
Siedzibę „Pomnik” swymi siłami
Na polskiej ziemi trzeba zbudować,
Jak Ambasadę Świata trzeba traktować.
Niech przykład od nas biorą narody,
Bo Polak zawsze dąży do zgody.
Zróbmy więc zrzutkę gotówką żywą,
Sumą tak małą jak jedno piwo.
Związek Polaków i patriotów
Przewodniczący niech ma na oku!
Niech gości wita w progach siedziby,
Stańmy się faktem, a nie na niby.



Miastko, 10.05.2021r



TAK TO WIDZĘ!!!

Prawie cały świat się stara
Aby udobruchać cara,
Który pod przykrywką ćwiczeń
W szachu trzyma- rok i styczeń
Swych sąsiadów- Ukrainę,
Której przypisuje winę,
Że za dużo ma wolności,
To Putina- cara złości.
Sprzymierzeniec Łukaszenka
Jak ta sprzedajna panienka
Za mamonę zrobi wszystko
Czego pragnie car, panisko.
W świecie dzieci jeść nie mają,
Z chorób różnych umierają,
A do cara na obrady
Dyplomatów wciąż gromady
Z różnych krajów przylatują.
Debatują, obradują
Denerwować cara nie chcą
Bo ich stanowiska łechcą,
Które Putin przyobieca
Gdy poczują smród na plecach.
A car im na nosach gra
I rurociągi ma już dwa.
Putin wie, UNIA kuleje



A car w tym wietrzy nadzieję,
 Że sprzedajna słaba UNIA
 Przyjmie trojańskiego konia
 Jak przyjęła Nord Stream 2
 Wówczas car nam bobu da.
 UNI kłamstwa, nierzetelność
 Eurokratów wręcz bezczelność
 Wciąż umacnia Władimira,
 Który jak biblijny Piłat
 Trzyma świat w wielkiej udręce
 I obmywa swoje ręce
 Na znak, że nie jego wina
 Bo on we krwi ma Stalina.
 I obmyśla wciąż godzinę,
 Inwazję na Ukrainę
 Oraz różne scenariusze
 Jak nakłonić słabe dusze
 By mu wciąż lizały stopy.
 A bezpieczeństwo EUROPY
 Niech przykrywką pozostanie.
 To to widzę, Boże Panie.



16.02.2022r.

Wybudujmy siedzibę
 - „Pomnik” jednoczenia Polaków

TEL.: 509 260 878

Nr konta: PKO BP SA – O/Rzeszów

62 1020 4391 0000 6402 0175 317

Fundusz na budowę siedziby



Władimirze, Władimirze
 Potępieńcze, ruski zbirze,
 Jakim jesteś „prezydentem”
 Kiedy twoim znów „prezenterem”
 Są ataki na sąsiada.
 Tyś podobny jest do gada,
 Który w błocie wciąż się tapla
 Ciągłe kłamstwa w świecie papla.
 Wstydem jesteś obłożony
 Z każdej ludzkiej świata strony.
 Chciałbyś zostać panem świata?
 Mi to wisi, mi to lata,
 Bo od tysięcy leci mamy
 I pilnuje świata bramy
 Bóg Wszechmocny, Król pokoju,
 Który ciemionych w znoju
 Duchem Świętym wspiera, mocą
 Patrz zabójco jak łopocą
 Flagi wolnych państw. Z pomocą
 Cały świat już jest gotowy
 I wnet znajdą się sposoby
 Udaremnić twe zamiary
 Nędzny diable, diable stary.
 Ukrainie pomożemy.
 Do Hadesu cię zepchniemy.



27.02.2022r.

8

Wszyscy dziś znają twarz pana Tuska
 To były premier, sprzedawczyk, zdrajca,
 A mało kto wie, gdzie jest TRZEBUSKA,
 Gdzie mordowali dzieci i starca.
 Na jej terenach dla ICH pamięci
 Mogła by powstać droga krzyżowa,
 Gdzie każdy piechur co tu się kręci
 Mógłby na stacjach pomedytować.
 Prezes pan Węglarz robi starania,
 By mordowanych przez NKWD
 Nie tylko mogła upamiętniać,
 Kamień pamiątkowy, tablice dwie.
 IPN zadbał by w Internecie
 Kilka wykładów opublikować,
 Jednak wierzący, to przecież wiecie
 Bożym cierpieniem chcą ICH promować.
 Nie wspominajcie Tuska osoby,
 Która nie daje spokojnie spać.
 Zamordowanym nie tylko groby,
 Na drodze krzyżowej, modlitwy ślać.
 Pomysł niech poprze władza miejscowa,
 Parafia, gmina oraz darczyńcy.
 W Małym Katyniu droga krzyżowa
 Będzie przestrogą ICH złoczyńcy.

01.02.2022r.

9



10

DWANAŚCIE LAT PO KATASTROFIE SMOLEŃSKIEJ

Dwanaście lat mija jak samolot runął,
Jak Tusk razem z MAK-iem w twarz Polakom splunął.
Ewa Kopacz wśród trupów ruskim dla zabawy
Uśmiechy przesyła i nalewa kawy.
Jak Putin znak daje wrednymi oczyma,
By nie zdradził Tuska, czyja to jest wina.
Zabity Prezydent ostrzegał przed laty,
Gdy chcą wejść do Gruzji ruskie bałachmaty
Miej się na baczności zachodzie kochany,
Dzisiaj napadł Putin tak bez ostrzeżenia
Na dzieci i matki, chce granice zmieniać.
Tusk zaciska pięści i oczy wytrzeszcza,
I za wszelką cenę ta postać złowieszcza
Chce znów rządzić Polską, a raczej nas sprzedać.
Gryzie nas po kostkach, to jak w ryj mu nie dać!?
Przykrócić mu szpony, zamknąć w zimnej celi,
By rąk brudnych nigdy już nie ośmielił...
By kolesie Donka co mu tak klaskali
Byli w innych celach i tam wtórowali.
Trzeba ich rozliczyć z rządów i podłości,
Trzeba ich obnażyć całkiem do nagości.
Nóż mi się otwierał kiedy to widziałam
I razem z tą brzozą o pomstę wołałam.

5.04.2022

11

Przed domem na schodach ona
 Sukienka jej biało-czerwona
 Wpatrzone daleko gdzieś oczy,
 Wysoko upięte długie włosy.
 Gotowa jest do długiej podróży,
 Do wierzby płaczącej, do róży,
 Do miast między Odrą a Bugiem,
 Do pól przecinanych pługiem.
 Gdzie wiatr niesie myśli ochocze,
 Gdzie Polska flaga łopocze,
 Gdzie w tym umęczonym kraju
 Światowe umysły wzrastają.
 Chce wrócić lecz nadal się wzbrania,
 Bo wciąż brak jej jest zaufania,
 Bo układ okrągłego stołu
 Przy którym tak wielu warcholów
 Uknuło podłą nocną zmianę
 Gdzie Państwo Polskie zostało sprzedane.
 Prezydentowi wierzyły masy
 Był nader z robotniczej klasy,
 W kłapie wizerunek Matki Bożej,
 Polska sprzedana za wódki morze.
 Dziś w kraju debata się toczy
 Kandydaci mydlą nam oczy,



Wprowadzać chcą nowe porządki,
 A te naprawione już grządki
 Chcą zniszczyć, zdeptać, wyśmiać, rozgrabić
 Sidła nowe patriotom zastawić.
 Dopaść tych co są na poniewierce,
 A nawet wyrwać ich polskie serce.
 I za spasiła, danke czy merci
 Polskę wymazać i zamknąć drzwi.
 Ja nie dam zwieść się żadnym Kidawom
 Ani Hołowniom, że coś naprawią.
 Niech kontynuuje Andrzej Duda,
 Ja jemu ufam, z nim nam się uda.

7.05.2020r.

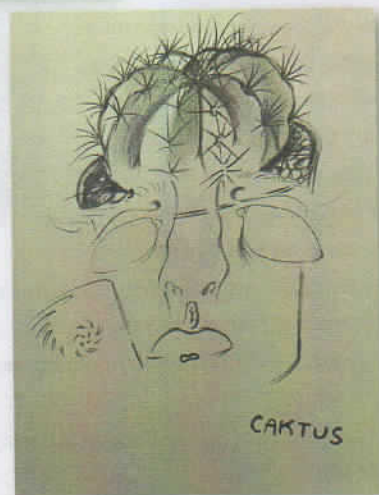


Zdrada to upokorzenie
 Co od dawna swe korzenie
 Zapuściła w naszym kraju,
 Trwa do dzisiaj gdy ruszają
 Ważne dla Polski wybory.
 Zdrajcy kłopot mają spory
 To blokują tygodniami
 Śmiercionośnymi kopertami.
 Ludzi na potęgę straszą
 Czyniąc zło, a Polskę naszą
 Unicestwić chcą bezprawiem,
 Zgubić znowu pióro pawie,
 Nie odmawiać już różańca,
 Z gołą dupą i w kagańcach
 Po ulicach paradować,
 Patriotów wyrugować.
 I w szaleńczym swym amoku
 Za fałszywy oddać spokój.
 Pilnuj Polski zegar tyka,
 Agresywna polityka
 Biologiczny atak wznowił!
 My musimy być gotowi
 Na przeróżne sytuacje.
 Macierewicz ma pan racje.



15.05.2020r.

14



15